



# G A Z E T K A

DLA

# W S Z Y S T K I C H

Nr 5 (211) MAJ 2026



Zapraszamy na **nabożeństwa majowe**

od poniedziałku do piątku

o godz. 17<sup>00</sup> dla dzieci i o godz. 17<sup>30</sup> dla wszystkich.

W soboty i niedziele oraz 1 maja

nabożeństwa wspólne o godz. 17<sup>30</sup>.

Nabożeństwa przy kapliczce na ul. Grabowej o godz. 19<sup>00</sup>.

**2 maja – uroczystość NMP Królowej Polski**



# Papież LEON XIV MÓWI DO NAS

## *Orędzie na Wielki Post*

Papież do młodzieży w Monako:  
Liczy się miłość, nie lajki

### **Nie bójcie się oddać wszystkiego Bogu i braciom – apelował Ojciec Święty.**

Wewnętrznej pustki nie wypełni się tysiącami lajków czy nawet przemocowymi formami przynależności – powiedział Leon XIV do młodzieży i katechumenów w Monako. Dodał, że tylko miłość trwała i wierna oraz gotowość do ofiary dają sercom pokój. Nie bójcie się oddać wszystkiego Bogu i braciom – apelował Ojciec Święty. W kościele świętej Dewoty, patronki Monako (il. poniżej), młodej dziewczyny, która broniła swojej wiary aż po męczeństwo, Leon XIV spotkał się z młodzieżą księstwa oraz katechumenami, przygotowującymi się do przyjęcia sakramentu chrztu świętego. I to właśnie do przykładu tej młodej dziewczyny oraz innego młodego świętego – Carla Acutisa, apostoła Eucharystii (il. na s. 3), kochającego aż do końca w swej chorobie – odniósł się Leon XIV odpowiadając na świadectwa młodych ludzi, wygłoszone wcześniej.

„Najdrożsi młodzi, tych dwoje świętych dodaje nam odwagi i motywuje nas, byśmy ich naśladowali. Również dzisiaj – jak już wspomniano –

wiara napotyka bowiem wyzwania i przeszkody, ale nic nie może przesłonić jej piękna i prawdy” – mówił Papież. Miłość wypełnia pustkę w pędzącym świecie. Odpowiadając na pytanie jednego z młodych – Benjamina – jak żyć w świecie, który ciągle pędzi, jest naznaczony potrzebą ciągłych zmian w modzie, relacjach, ideach, „a nawet w tych wymiarach osoby, które są konstytutywne dla jej własnej tożsamości”, Leon XIV wskazał na miłość. „Tym jednak, co nadaje życiu

trwałość, jest miłość: przede wszystkim fundamentalne doświadczenie miłości Boga, a następnie – jako jego odbicie – oświecające i święte doświadczenie wzajemnej miłości” – mówił Ojciec Święty. Dodał, że ta miłość domaga się wierności, stałości i gotowości do ofiary w codziennym życiu. „Tylko w ten sposób niepokój znajduje pokój, a wewnętrzna pustka, o której mówiła Andreia, zostaje wypełniona – nie rzeczami materialnymi i przemijającymi, nie nawet wirtualnym uznaniem wyrażonym tysiącami lajków, ani też determinującymi, sztucznymi, a niekiedy nawet przemocowymi formami przynależności”.

### **Potrzeba modlitwy i ciszy**

Papież dodał, że trzeba uprzątnąć te rzeczy „sprzed drzwi serca”, aby „silny wiatr Ducha Świętego mógł ponownie wypełnić żagle naszego życia, popychając je ku prawdziwemu szczęściu”. Aby tak się stało – wskazał Leon XIV – potrzeba modlitwy w ciszy, a także przestrzeni słuchania, aby uciszyć gorączkowość działania i mówienia, natłok wiadomości, rolek i czatów oraz aby pogłębiać i zasmakować piękna bycia naprawdę



i konkretnie razem. Papież zachęcił do adoracji Eucharystii, do której wzywał też św. Carlo Acutis, która stanowi też przygotowanie do przyjęcia chrztu św. Kontemplacja Męki Pańskiej w Wielkim Tygodniu może pozwolić na spojrzenie we własne serce i przegląd swego życia. Na pytanie młodych, jak być świadkami nadziei, Ojciec Święty odpowiedział, by dzięki głębokiej relacji z Bogiem dać się kierować Duchowi Świętemu – jak wskazał Jezus w Ewangelii – nie martwić się, co i jak mówić.

### **Kochaj i czyń, co chcesz**

Papież zachęcił do właściwego odczytania ponownie słów św. Augustyna „Kochaj i czyń, co chcesz!”. „Kochaj, to znaczy bądź bezinteresownym darem dla Boga i dla innych; bądź blisko, nie odchodź, nawet gdy nie będziesz w stanie rozwiązać wszystkich problemów i naprawić wszystkich trudności. Trwaj – z miłością i wiarą. Monako jest pięknym



krajem, ale prawdziwe piękno wnosisz ty, gdy potrafisz spojrzeć w oczy temu, kto cierpi lub czuje się niewidzialny pośród światła miasta” – wskazał Leon XIV.

### **Oddać wszystko Bogu i braciom**

Papież zachęcał młodych, by mieli odwagę do poświęcenia. „Drodzy młodzi, nie bójcie się oddać wszystkiego – swojego czasu, swojej energii – Bogu i braciom, poświęcić się bez

reszty Panu i innym. Tylko w ten sposób odnajdziecie w życiu coraz to nowy smak i coraz głębszy sens. Świat potrzebuje waszego świadectwa, aby przezwyciężyć wypaczenia naszych czasów i stawić czoła wyzwaniom, a przede wszystkim, aby na nowo odkryć dobry smak miłości Boga i bliźniego” – przekonywał Ojciec Święty.

### **Być dla siebie przyjaciółmi w Chrystusie**

Katechumenom życzył, by żyli w Chrystusie i byli budowniczymi pokoju. „Monako jest krajem małym, ale może być wielkim laboratorium solidarności i oknem nadziei” – wskazał Papież. „Uczyńcie ze wszystkiego dar dla Boga i przeżywajcie wszystko jako misję, która wzywa was, byście byli dla siebie nawzajem przyjaciółmi w Chrystusie i wiernymi towarzyszami wędrówki” – zachęcił Ojciec Święty.

Monako, 28 marca 2026

## **DLACZEGO KRÓLOWEJ POLSKI JEST W TYM ROKU 2 MAJA?**

W Kościele katolickim w Polsce sobota 2 maja będzie miała wyjątkowy charakter. Choć przyzwyczajaliśmy się do łączenia obchodów religijnych z państwowym świętem 3 maja, w tym roku czeka nas zmiana terminu uroczystości kościelnych.

Głównym powodem przesunięcia święta jest zbieżność dat. W 2026 roku 3 maja przypada w V Niedzielę Wielkanocną. Zgodnie z obowiązującą w Kościele *Tabelą pierwszeństwa dni liturgicznych*, niedziele okresu wielkanocnego mają wyższą rangę niż uroczystości państwowe czy nawet ważne święta maryjne.

W takich sytuacjach obchody przenosi się na najbliższy wolny termin – w tym przypadku na sobotę, 2 maja. Dzięki temu wierni mogą w pełni celebrować oba wydarzenia: niedzielną radość ze Zmartwychwstania oraz sobotni hołd oddany Matce Bożej.

Kult Maryi jako Królowej Polski ma głębokie korzenie historyczne i patriotyczne:

- **Śluby Lwowskie** (1656 r.): Król Jan Kazimierz, podczas potopu szwedzkiego, oficjalnie ogłosił Maryję Królową Korony Polskiej. Był to akt oddania narodu pod Jej opiekę w chwilach największego zagrożenia.
- **Konstytucja 3 Maja** (1791 r.): Choć święto kościelne ustanowiono później, data 3 maja została wybrana po I wojnie światowej, aby podkreślić łączność między wiarą a walką o wolność i nowoczesne państwo.
- **Ustanowienie święta** (1920 r.): Na prośbę polskich biskupów, papież Benedykt XV zatwierdził oficjalne obchody święta NMP Królowej Polski.

3 maja (niedziela) świętujemy liturgicznie Zmartwychwstanie Pańskie, a patriotycznie – rocznicę uchwalenia Konstytucji. Modlitwy dedykowane Maryi jako Królowej Polski wybrzmiały w naszym kościele dzień wcześniej.



# MAJ – MIESIĄC MARYI

Maj jest w Kościele okresem szczególnej czci Matki Bożej. W Polsce żywa jest tradycja gromadzenia się wieczorami w kościołach, przy grotach, kapliczkach i figurach przydrożnych na nabożeństwach majowych. Jeszcze dziś przejeżdżając w majowy wieczór przez polskie wsie można usłyszeć pieśni maryjne. Zwyczaj ten trwa dopiero od połowy XIX wieku.

Rodowód tych nabożeństw jest jednak znacznie wcześniejszy niż się powszechnie uważa. Gromadzenie się i śpiewanie pieśni na cześć Matki Bożej było znane na Wschodzie już w V wieku. W Kościele zachodnim w I tysiącleciu maj jako miesiąc Maryi święcono raczej sporadycznie. Dopiero na przełomie XIII i XIV w. powstała myśl, aby ten miesiąc poświęcić Maryi. Pierwszym, który rzucił tę myśl, był król hiszpański Alfons X (+ 1284). Władca ów zapraszał do udziału w nabożeństwach majowych, sam często brał w nich udział i swoim poddanym zalecał gromadzenie się w porze wieczornej na modlitwy wokół figur Matki Bożej.

W roku 1549 ukazała się w Niemczech książeczka pod tytułem: *Maj duchowy*, gdzie

po raz pierwszy maj został nazwany miesiącem Maryi.

Nowicjusze dominikańscy we Fiesole (w latach 1677-1709) w maju gromadzili się przed wizerunkiem Najświętszej Maryi i czcili ją muzyką, śpiewem i składaniem duchowych wyrzeczeń. Jednakże za autora właściwych nabożeństw majowych historycznie uważa się jezuitę, o. Ansolani (1713). On to w kaplicy królewskiej w Neapolu codziennie w maju urządzał koncert pieśni ku czci Bożej Matki, który kończył się błogosławieństwem Najświętszym Sakramentem.

Za największego apostoła nabożeństw majowych uważa się jezuitę, o. Muzzarelli. W roku 1787 wydał on broszurkę, w której propagował nabożeństwo majowe. Co więcej, rozesłał ją do wszystkich biskupów Italii. Sam w Rzymie zaprowadził to nabożeństwo w jezuickim kościele Najświętszego Imienia Jezus, mimo, że zakon wtedy formalnie już nie istniał, zniesiony przez papieża Klemensa XIV w roku 1773.

W Polsce pierwsze nabożeństwo majowe wprowadzili jezuita w Tarnopolu (1838), misjonarze w Warszawie w kościele Św. Krzyża w roku 1852, ksiądz Golian w Krakowie (w 1856) i we Włocławku biskup Marszewski (1859). W tym samym czasie cześć Królowej maja szerzył w Galicji poezja jezuita o. Karol Antoniewicz (+ 1852). Jezuita ks. Wincenty Buczyński wydał we Lwowie pierwszą książeczkę o nabożeństwach majowych (1839). W dziesięć lat potem podobną broszurę wy-

dał we Wrocławiu w roku 1850 ks. Aleksander Jełowicki, zmartwychwstaniec. W połowie XIX wieku nabożeństwo majowe przyjęło się we wszystkich prawie krajach.

Centralną częścią nabożeństwa majowego jest **Litania Loretańska**, jeden ze wspólnych hymnów na cześć Maryi, w którym wysławiane są Jej wielkie cnoty i przywileje, jakimi obdarzył Ją Bóg. To piękny zbiór komplementów dla Maryi. Nie ma pewności, kiedy powstała Litania Loretańska. Prawdopodobnie jakaś jej wersja znana była już w XII wieku we Francji. Pewne jest to, że zatwierdził ją oficjalnie papież Sykstus V w 1578 r. Nazwę „Loretańska” otrzymała od miejscowości Loretto we Włoszech, gdzie była szczególnie propagowana i odmawiana prawdopodobnie od 1531 r. Przypuszcza się, że część tytułów Maryi pochodzi z wpisów w księgach sanktuarium Domku Loretańskiego.

Tekst litanii miał przedłożyć do zatwierdzenia papieżowi Grzegorzowi XIII archidiaakon Guido Candiotti. 11 czerwca 1587 r.

W litanii wymieniane są kolejne tytuły Maryi: jest ich w sumie 54, a w Polsce 55. Po zatwierdzeniu liturgicznej uroczystości NMP Królowej Polski, obchodzonej 3 maja, do Litanii dołączono 12 października 1923 r. wezwanie „Królowo Polskiej Korony”, przekształcone po drugiej wojnie światowej na „Królowo Polski”.

[brewiarz.pl/czytelnia/maj.php3](http://brewiarz.pl/czytelnia/maj.php3)

Obraz Matki Bożej Łaskawej z katedry we Lwowie, przed którym Król Jan Kazimierz zawierzył kraj Maryi, jako Królowej.

# ZESŁANIE DUCHA ŚWIĘTEGO

Uroczystość Zesłania Ducha Świętego upamiętnia wydarzenie w Jerozolimie dziesięć dni po wniebowstąpieniu Chrystusa. W Piśmie Świętym czytamy, że pięćdziesiątego dnia po swoim zmartwychwstaniu Jezus zesłał Ducha Świętego na Maryję i Apostołów zgromadzonych na modlitwie w Wieczerniku. Biblia wskazuje, że wydarzenie to było wypełnieniem obietnicy Chrystusa: *Gdy przyjdzie Duch Pocieszyciel, którego Ja wam pošlę od Ojca, Duch Prawdy, który od Ojca pochodzi, On będzie świadczył o Mnie* (J 15, 26-27).

W dniu Pięćdziesiątnicy Kościół, ożywiony Duchem Świętym, rozpoczyna przepowiadanie radosnej nowiny o zbawieniu wszystkim narodom.

Zielone Świątki, bo tak brzmi ludowa nazwa tej uroczystości, to jedno z najstarszych świąt Kościoła, obchodzone już w czasach apostołskich. Dzień ten posiadał wtedy praktycznie tę samą rangę, co uroczystość Paschy.

W pierwszych wiekach w wigilię tego święta udzielano chrztu katechumenom. W średniowieczu istniał zwyczaj rzucania z sufitu kościoła, w trakcie odprawiania Mszy świętej, róż i innych kwiatów symbolizujących dary Ducha Świętego. W bazylikach i katedrach w czasie uroczystości wypuszczano z klatek gołębie jako symbol Ducha Świętego.

Kościół przypomina, że Pięćdziesiątnica jest wypełnieniem i zakończeniem Świąt Paschalnych. Duch Święty – Nowe Życie w Chrystusie – był

celem całej działalności Chrystusa. Zgodnie z obietnicą, po wywyższeniu Chrystusa na drzewie krzyża, gdy dostęp do Ojca został otwarty, a dziecięstwo Boże stało się rzeczywistością, posłany zostaje Duch Ojca i Syna, by prowadził dalej dzieło Jezusa.

W tym roku uroczystość Zesłania Ducha Świętego przypada 24 maja.

W naszej parafii przed tą uroczystością będzie odprawiana nowenna, którą roz-

poczniemy w czwartek, 14 maja. W sobotę 23 maja, przed uroczystością Zesłania Ducha Świętego będzie odprawiona wieczorna Msza wigilijna.

W czasie Wigilii Uroczystości Zesłania Ducha Świętego czytane są 4 czytania ze Starego Testamentu i jedno z Nowego. Oraz, oczywiście, Ewangelia. Zapraszamy do włączenia się w liturgię słowa – potrzeba pięciu lektorów i czterech psalterzystów.



# BRAMA RADOŚCI I ŚPIEWU

Radość nie zawsze krzyczy. Czasem to cichy śpiew serca, które wie, że jest kochane. To pieśń nadziei, która rozbrzmiewa nawet w łzach.



„Prawdziwa radość rodzi się z nadziei – bo wie, że Miłość zwyciężyła”  
~ św. Filip Neri

Śpiew i towarzysząca mu radość, są zawsze obecne na pielgrzymkach. I to nie tylko na naszych polskich do różnych sanktuariów, ale także na pielgrzymich szlakach do wielu miejsc świętych w różnych częściach świata. Są też atrybutem pielgrzymek papieskich, a także na spotkaniach młodych z papieżem, które zapoczątkował nasz Rodak święty Jan Paweł II.

Oczywiście śpiew i radość są obecne także na różnych świeckich wydarzeniach, ale jest to inny rodzaj radości,

związany z zewnętrznymi, często przemijającymi czynnikami, takimi jak: sukcesy, przyjemności czy dobra materialne.

**Radość i śpiew są zakorzenione w Piśmie Świętym i stanowią ważny element życia duchowego wierzących.** W Starym Testamencie, radość i śpiew są nierozłączne. Wyrażają uwielbienie, wdzięczność i świętowanie w relacji z Bogiem. Wiele fragmentów Starego Testamentu opisuje pieśni i tańce towarzyszące ważnym wydarzeniom, takim jak: wyjście z Egiptu, zwycięstwa wojenne czy święta religijne. Radość i śpiew jest też atrybutem siły wypływającej z wiary i zaufania Bogu, mimo przeciwności. Wskazuje na to wiele psalmów np. Ps 5, 12: *Niech zaś radują się wszyscy, co Tobie ufają, niech nie ustaje ich radość* lub Ps 89, 16-18: *Szczęśliwy lud, który umie się cieszyć. Tacy zawsze chodzą w świetle Twojego oblicza. Imieniem Twoim cieszą się nieustannie i wysławiają Twoją sprawiedliwość (...)* dzięki Twojej dobroci *wzrasta nasza siła.* Podobnie w Księdze Nehemiasza czytamy: *nie poddawajcie się przynęceniu, bo radość w Bogu jest waszą siłą* (Neh 8, 10b).

W Nowym Testamencie radość jest jednym z owoców Ducha (Gal. 5, 22). To uczucie, które nie gaśnie w obliczu trudności, ponieważ jest zakorzenione w wierze i nadziei na życie wieczne.

**Śpiew towarzyszący często radości jest jedną z form uwielbienia Boga,** zarówno indywidualnie, jak

„Nadzieja to rzecz z piórami, która siedzi w duszy i śpiewa bez słów, nigdy nie milknąc”

~ Emily Dickinson

i w zgromadzeniu. Znamy powiedzenie: *kto śpiewa, ten dwa razy się modli.* Śpiew jest też naturalnym sposobem wyrażania radości i wdzięczności Bogu. Pismo Święte zawiera liczne psalmy i pieśni, które są wzorcami modlitwy i uwielbienia, pełne radości i śpiewu.

**Pan Bóg nie chce byśmy byli smutni.** Rozpacz, przynęcenie, złość nie jest darem duchowym. W Ewangelii Jana czytamy (J 15, 11): *To wam powiedziałem, aby radość moja trwała w was i aby radość wasza była pełna.*

Św. Paweł (Flm 4, 4) przypomina: *Radujcie się zawsze w Panu; jeszcze raz powtarzam: radujcie się!* Podobnie w innym liście (1 Tes 5, 16): *Zawsze się radujcie.*

Radość ostateczną zapowiada też św. Jan w Apokalipsie (Ap 19, 7): *Radujmy się i weselmy, i oddawajmy Mu chwałę, że nastaly gody Baranka, a jego oblubienica przystroila się.*

Biskup Marek Mendyk, w jednej ze swoich homilii podkreślał, że Bóg nie tylko

## Duchowe wezwanie

Dziś przechodzimy przez Bramę Radości i Śpiewu. Radość to więcej niż emocje, to decyzja serca, które ufa. Niech ten dzień stanie się pieśnią wdzięczności, nawet jeśli śpiewamy ją szeptem przez łzy.

pragnie, abyśmy doświadczali radości, ale również, abyśmy czynili nasze życie radosnym świętowaniem, **bo On sam chce z nami w naszym życiu świętować.** Ta prawda jest nam szczególnie potrzebna dzisiaj, gdy tak wielu ludzi doświadczają smutku i niepokoju.

**Co więc mamy robić, kiedy będzie nam smutno i o radość będzie trudno?**

Może pomocne będą słowa psalmu 34:

*Szukałem Pana, a On mnie wysłuchał i uwolnił od wszelkiej trwogi. Spójrzcie na Niego, promienieje radością, a oblicza wasze nie*

*zaznają wstydu. Oto biedak zawołał, a Pan go usłyszał, i wybawił ze wszystkich uciśkówa.(...) Skosztujcie i zobaczcie, jak dobry jest Pan, szczęśliwy człowiek, który się do Niego ucieka.*

Grażyna Grzywa

## RACHUNEK SUMIENIA

- » Podziękuj Bogu za wszystko, co dziś dobrego wydarzyło się w Twoim życiu.
- » Czy wierzę, że prawdziwa radość pochodzi od Boga, a nie od rzeczy przemijających?
- » Kiedy ostatnio doświadczylem radości płynącej z bliskości z Jezusem?
- » Czy umiem dziękować Bogu zarówno w chwilach radości, jak i trudności?
- » Czy zazdroszczę innym ich radości, czy raczej potrafię się nią cieszyć?
- » Czy szukam źródeł radości w modlitwie, sakramentach i Słowie Bożym?
- » Czy mój śpiew w liturgii lub modlitwie jest wyrazem serca, czy tylko formalnością?
- » Czy potrafię śpiewać na chwałę Boga, nawet jeśli nie mam „idealnego” głosu?
- » Czy śpiewam pieśni i psalmy również w codziennym życiu – w domu, w drodze, w sercu?
- » Czy pamiętam, że śpiew to forma głoszenia Ewangelii?
- » Czy swoim śpiewem wnoszę pokój i nadzieję w serca innych?
- » Jakie miejsca mojego serca są jeszcze pozbawione radości?
- » Czy pozwalam, by Twoja, Boże, radość uzdrowiła moje smutki?
- » Czy potrafię w ciszy adoracji „śpiewać sercem”, bez słów?
- » Czy wierzę, że w niebie moja radość i śpiew będą doskonałe – i już teraz mogę tego kosztować?

### Prośba o prowadzenie

Panie, przeprowadź mnie dziś przez Bramę Radości i daj mi serce wdzięczne, nawet wśród niewysłuchanych modlitw.



# CZYŃCIE SOBIE ZIEMIĘ PODDANA

**Maj kojarzy nam się już z pięknie ukwieconymi łąkami, słoneczną pogodą i raczej rzadkimi opadami. Wyciągamy już z szaf ubrania letnie. Jednakże rzeczywistość z roku na rok bywa odmienna, a co raz częstsze anomalie pogodowe stają się, co za-  
brzmi paradoksalnie, regułą. Odpowiedzią na to jest zdrowy ruch ekologiczny, który powinien być ludzkim działaniem ponad podziałem na prawicę i lewicę.**

Z pewnością część osób będzie zaskoczonych, ale problem ochrony środowiska naturalnego jest z gruntu rzeczy chrześcijański. W żadnej bowiem religii czy systemie filozoficznym do XIX wieku właściwie nie mówi się o poszanowaniu natury w jej pełnym wymiarze. Co więcej, to właśnie w naszej wierze stworzenie jest bardzo wysoko w nauczaniu, ponieważ jest bezpośrednim wytworem boskiego zamysłu. Co więcej, świat stworzony jest często swego rodzaju źródłem myśli teologicznej, choćby *mistyka gór* promowana przez jednego z najlepszych wrocławskich teologów – ks. Romana Rogowskiego.

Warto też podkreślić, że znany cytat z Księgi Rodzaju nie jest wezwaniem do wyzysku gleby, do pełnej władzy nad wszelkim stworzeniem, lecz chodzi przede wszystkim o wysoką godność ludzi ponad przyrodą i właśnie ta natura sprawia, że zachowania wyzysku itd. nie przystają i wzywa ona do poszanowania środowiska jako domu wielu, dobra wspólnego. Należy zwrócić uwagę, że działania nieekologiczne często są częścią szerszej struktury grzechu, począwszy od korzenia owego zła jakim jest chciwość. Wycinanie ogromnych połaci puszczy amazońskiej z przesiedleniami

ludności, tragiczne warunki w miejscach pracy, gdzie kominy bez filtrów trują pracowników i ludzi wokoło. Spalanie odpadów, które w konsekwencji niszczy pracę rolników. Ekologia jest wyrazem troski o cały łańcuch działań ludzkich i dbanie, aby w którymś miejscu nie przerwało go grzeszne postępowanie, w wyniku którego wielu straci bardzo dużo, w tym zdrowie, a czasem i majątek.

Ekologia to postępowanie zgodne z ewangelią, ekologizm to poważny grzech. Jaka jest różnica? Ekologizm to postawienie kwestii przyrody ponad człowieka i ponad Boga. To stworzenie bożka, wokół którego skupia się życie. Kościół proponuje ekologię integralną, w której to troska o środowisko idzie w parze z rozwojem człowieka, a nie przeciw nie-

mu. Nie jest to wcale wydumany problem, bo jak inaczej nazwać działania skrajne. Właściwe ukształtowanie hierarchii wartości, gdzie Bóg zajmuje pierwsze miejsce, sprawia samo z siebie, że dbamy o dar jakim jest ziemia i drugi człowiek. Inny problem ekologizmu, to ustawienie człowieka na równi z całą przyrodą, co na gruncie debaty domowej nie ma tak daleko idących konsekwencji, jak ten sam argument w przestrzeni medialnej, czy w tworzeniu aktów prawnych, mających realne przełożenie na życie milionów obywateli.

Nie wiem czy wszyscy obecnie zdają sobie z tego sprawę, ale istnieje grzech przeciw ekologii. I wcale nie jest to jakaś nowość, bowiem już w modlitewnikach do pierwszej komunii z lat siedemdziesiątych można odnaleźć w rachunkach sumienia wskazania, że należy się spowiadać z zaśmiecania ulic czy lasów. Trzeba naprawdę w to uwierzyć i nie nastawiać się negatywnie do kwestii ekologii, chociaż niesiona jest ona często na sztandarach ruchów przeciwnych Kościołowi. A segregowanie śmieci to jest ta jedna z wielu małych cegiełek, dzięki której wspólnie budujemy mur chroniący czystość środowiska, w którym żyjemy.

kl. Krzysztof Niemczyk



# PRZYGOTOWANIE DO KOMUNII

Nie pisałem do tej pory o przygotowaniu dalszym do Komunii, czyli tzw. poście eucharystycznym. Jest to starożytny zwyczaj. Już Tertulian, wczesnochrześcijański teolog (przełomu II i III w.) pisał, że Komunię przyjmuje się przed jakimkolwiek posiłkiem.

Św. Cyprian z Kartaginy, biskup z III w. ganił przyjmowanie Komunii po agapach. Synod w Kartaginie (397 r.) wymagał postu eucharystycznego.

Św. Tomasz z Akwinu (XIII w.) stwierdził, że post wyklucza wszelki pokarm i napój. Od XV-XVI w. powszechną stała się praktyka zachowywania postu od północy aż do momentu przyjęcia w ciągu dnia podczas Mszy świętej Komunii eucharystycznej. Stąd w zasadzie nie było wtedy wieczornej Mszy, bo był problem z zachowaniem postu, a za to zachęcało to do sprawowania Mszy o północy (Pasterka) albo wczesnym rankiem (Rezurekcja). Na marginesie, także i Wigilia Paschalna była odprawiana w Wielką Sobotę przed południem i z tego pozostał tylko zwyczaj święcenia pokarmów w tym czasie.

Warunki postu były łagodne w XX wieku. Pius XII w 1953 r. zatwierdził zasadę, że picie wody nie łamie postu. Ten sam papież 6 lat później pozwolił na przyjmowanie pokarmów stałych 3 godziny przed Komunią. Pod wpływem reform liturgicznych Soboru Watykańskiego II Paweł VI w 1964 r. wprowadził tylko jednogodzinny post eucharystyczny. W 1973 r. uściślono warunki postu eucharystycznego dla chorych, osób star-

szych i usługujących na kwadrans.

Obecnie zasady postu eucharystycznego są określone w kanonie 919 § 1 Kodeksu Prawa Kanonicznego (KPK): na 1 godzinę przed przyjęciem Komunii świętej powstrzymanie się od spożywania jakiegokolwiek pokarmu i napoju, z wyjątkiem wody i lekarstw. Warto, że post obowiązuje nie na godzinę przed Mszą świętą, ale na godzinę przed przyjęciem Komunii.

W dwóch sytuacjach nie ma obowiązku zachowania postu. Nie muszą zachowywać postu:

1) kapłani przed drugą lub trzecią Mszą sprawowaną w danym dniu (kan. 919 § 2 KPK);

2) osoby w podeszłym wieku lub chore oraz opiekujące się nimi (kan. 919 § 3 KPK).

Zatem osoby, które przyjmują Komunię świętą w szpitalu lub w domu (np. w naszej parafii w pierwszy piątek miesiąca) nie muszą zachować postu. Dotyczy to także osób, które opiekują się chorym.

W tym odcinku pigułki wspomnę jeszcze o postawie przyjmowania Komunii w kościele, a w zasadzie o tym, co należy zrobić z rękami. Nie jest praktyczne, aby mieć wtedy złożone ręce. Ministrant nie jest wtedy w stanie odpowiednio podłożyć patenę (fot. z lewej). Ręce oczywiście

należy trzymać złożone w czasie wszystkich modlitw podczas Mszy. W czasie przyjmowania Komunii można mieć ręce złożone na piersiach (fot. z prawej).

W niektórych krajach taka postawa wskazuje, że przychodzimy tylko po błogosławieństwo, ale u nas po błogosławieństwo przychodzimy z palcem na ustach.

Nie robimy także znaku krzyża bezpośrednio przed, jak i po komunii. Wykonując znak krzyża można niechcący potrącić puszkę, w której znajdują się komunikanty i spowodować, że się rozsypią na podłogę, co oznacza profanację Najświętszego Sakramentu.

Może warto jeszcze wspomnieć, ile razy w ciągu dnia można przyjąć Komunię świętą. Można to zrobić dwa razy, z zastrzeżeniem, że za drugim razem można ją ponownie przyjąć jedynie podczas Mszy, w której się uczestniczy. Czyli np. jeśli osoba opiekująca się chorym przyjęła Komunię w domu razem z chorym, to później może jeszcze raz przyjąć Komunię uczestnicząc we Mszy świętej w kościele.

Grzegorz Kowalewski



# POCZĄTKI STANÓW ZJEDNOCZONYCH

W 1776 r. wybuchła na kontynencie północnoamerykańskim wojna, nazywana też rewolucją, dająca początek istnieniu państwa, które dziś odgrywa decydującą rolę w polityce światowej. Wojna była konsekwencją przemian politycznych, gospodarczych, społecznych i mentalnych zachodzących wśród społeczności, która przybyła i zasiedliła tereny przyszłych Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

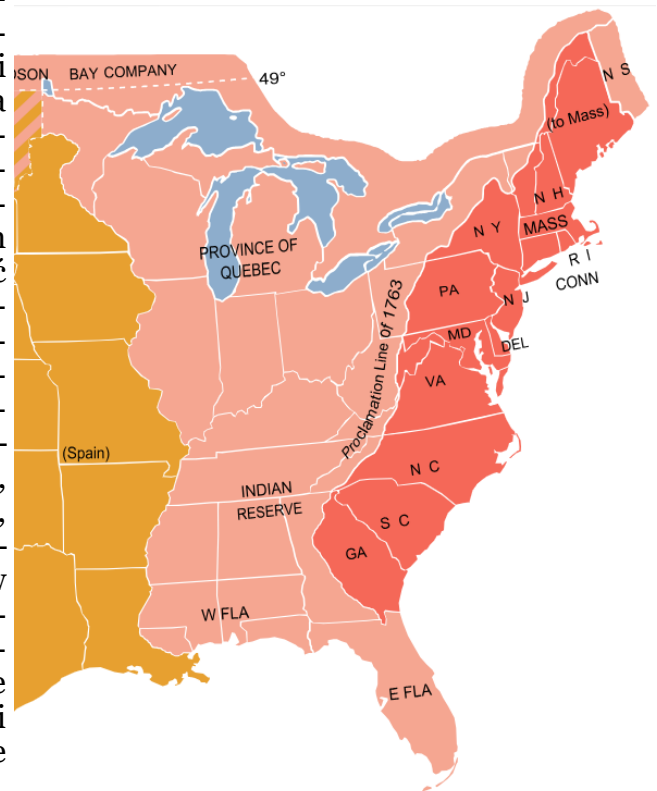
Pierwszą brytyjską wyprawę kolonizacyjną zorganizował Anglik, Humphrey Gilbert, w roku 1583. Jego celem były tereny dzisiejszego stanu Rhode Island. Dotarł także do Nowej Fundlandii i ogłosił akt aneksji tych ziem do królestwa Anglii. Gilbert zaginął w czasie powrotnej podróży do Anglii. Dzieło kontynuował jego przyrodni brat Walter Raleigh. W 1584 r. jeden statek kierowany przez niego dotarł do wybrzeży Karoliny Północnej, gdzie na wyspie Roanoke utworzono załóżkę kolonii. Trzy lata później przybyło do niej kolejnych 117 mężczyzn i kobiet. Raleigh udał się do Anglii w poszukiwaniu dalszego wsparcia i kolejnych ochotników. Gdy powrócił w 1590 roku, został ją opuszczoną i splądrowaną. Nigdy nie odnaleziono śladów jej mieszkańców. Najprawdopodobniej kolonia została zniszczona, a jej mieszkańcy wymordowani przez Indian lub Hiszpanów.

Wydarzenia te zatrzymały proces kolonizacji na blisko

dwadzieścia lat. W 1606 r. król Jakub I Stuart założył osadniczo-handlową Kompanię Wirgińską i Anglicy ponownie przystąpili do kolonizacji części kontynentu amerykańskiego. W efekcie na początku XVII w. kolejni Anglicy założyli osadę **Jamestown** w środkowej części wschodniego wybrzeża. Była to pierwsza trwała osada kolonistów. Ważnym wydarzeniem było przybycie do brzegów Ameryki Płn. w okolicach dzisiejszego Plymouth, w 1620 r. statku „**Mayflower**”, na pokładzie którego znajdowali się tzw. pielgrzymi, w liczbie 102 osób. Większość stanowili purytanie, radykalny odłam Kościoła anglikańskiego. Żądali np. samodzielności dla każdej gminy religijnej. Za swoją podstawę byli przesładowani. W poszukiwaniu wolności religijnej trafili na teren w Zjednoczonych Prowincjach Niderlandów. Po pewnym czasie chcąc być bardziej samodzielnym w gospodarowaniu, postanowili opuścić Europę. Jeden z przywódców wspólnoty, William Brewster, korzystając ze swoich kontaktów w Kompanii Wirginii, uzyskał patent na osiedlenie się u ujścia rzeki Hudson. Przybycie „pielgrzymów”

uznano za początek angielskiej kolonizacji w Nowej Anglii (północno-wschodnie wybrzeże Atlantyku).

Przed zejściem na ląd podpisano umowę zwaną **Mayflower compact**, w której ustalono zasady funkcjonowania nowej społeczności. Wedle zawartej umowy osadnicy planowali pozostać lojalnymi poddanymi króla Jakuba, utworzyć jedną społeczność, wspólnie stanowić dla dobra kolonii prawa i tworzyć urzędy oraz prowadzić religijne życie. Umowa uznawana jest za pierwowzór amerykańskiej umiejętności samoorganizacji i podstawę dla amerykańskiej konstytucji. Do Nowego Świata napływali wciąż nowi osadnicy. Z biegiem czasu powstało 13 kolonii (mapka poniżej) podzielonych na trzy regiony:



**Nowa Anglia** (późniejsze stany: New Hampshire, Massachusetts, Maine, Rhode Island, Connecticut); **Kolonie Środkowe** (późniejsze stany: Nowy Jork, Vermont, New Jersey, Pensylwania, Delaware); **Kolonie Południowe** (późniejsze stany: Maryland, Wirginia, Kentucky, Wirginia Zachodnia, Karolina Północna, Karolina Południowa, Georgia, Tennessee).

Powoli postępował proces amerykańskiej kolonizacji, czyli stapiania się różnych grup etnicznych, religijnych i tworzenia się wspólnej tożsamości narodowej. W tej różnorodności dominowała kultura anglosaska z powodu przewagi licznej brytyjskich imigrantów. Stopniowo przedstawiciele poszczególnych grup zaczęli coraz częściej określać się jako mieszkańcy kolonii, a następnie jako „Amerykanie”, zamiast odnosić się do swoich korzeni etnicznych. Do czynników kształtujących wspólny amerykański charakter należał też tzw. „efekt pogranicza”. Osadnictwo na terytoriach na Zachodzie, skutkowało konfliktami z Indianami. Rodziło się przeświadczenie, że nie można liczyć na władzę w odległym Londynie, ale raczej na własne siły. Czynniki te miały mieć zasadnicze znaczenie w kształtowaniu się takich cech amerykańskiego charakteru, jak indywidualizm, agresywność, przedsiębiorczość czy optymizm. Równolegle funkcjonowała tolerancja religijna. Był to naturalny proces, bowiem kolonie tworzyli ludzie uciekający z Europy m.in. z powodu prześladowań religijnych.

Z Europy przenikały także nowe myśli oświeceniowe, jak idea praw naturalnych (życie, wolność, własność), trójpodział władzy, umowy społecznej. Kształtował się nowy, niespotykany wcześniej na świecie pogląd na sprawy rządu i jego organizacji. Pojęcia „demokracja”

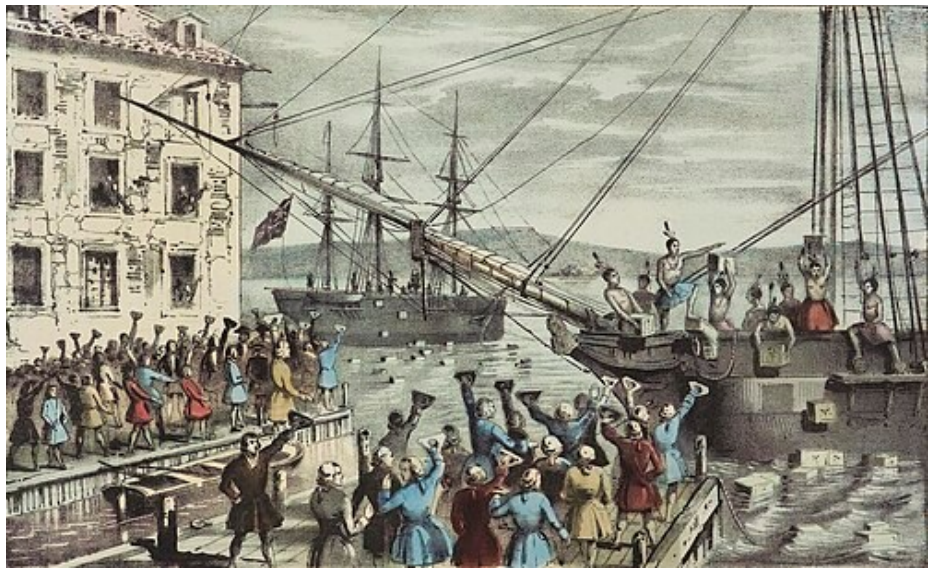
i „republika” traktowano jako zasady, według których władza opierała się na prawach jednostki, a nie na woli władcy lub grupy dzierżącej władzę. Pojawiło się też zjawisko zwane „**Wielkim Przebudzeniem**” i było amerykańskim nawiązaniem do wcześniejszych przemian religijnych w Europie. Wiązało się z działalnością protestantów i kładło nacisk na znaczenie świadomości indywidualnej i doświadczeń jako źródła doznań religijnych. Popularność zdobywały szczególnie poglądy baptystów (nurt chrześcijaństwa należący do protestantyzmu, akcentujący indywidualizm w relacji do Boga, nadrzędną rolę Pisma Świętego jako autorytetu w sprawach wiary i życia oraz ograniczający praktykę chrztu do osób świadomych. Byli prekursorami rozdziału kościoła i państwa ponieważ dbali o autonomię poszczególnych zborów. Niektórzy historycy przyjmują, że pod wpływem tego ruchu religijnego wprowadzono w XIX i XX w. siedem poprawek do konstytu-

cji Stanów Zjednoczonych, m.in. zniesienie niewolnictwa, prawo do głosu bez względu na rasę, wprowadzenie prohibicji, prawo kobiet do głosu. W tym czasie w Europie rodziła się rewolucja przemysłowa, poszukiwane zaczęły być tanie surowce. Większość mieszkańców północnoamerykańskich kolonii brytyjskich uważała się za lojalnych poddanych Korony Brytyjskiej i chciała mieć te same prawa i obowiązki jak mieszkańcy Wielkiej Brytanii. Pragnęli natomiast rzeczywistej, lokalnej reprezentacji. Proponowali ustanowienie wybieralnej rady ustawodawczej wspólnej dla wszystkich kolonii, której przewodniczący byłby zatwierdzany przez Londyn. Rząd odrzucił takie rozwiązanie. Chciał kontrolować kolonie w sposób centralny, bezpośredni. Narastał więc konflikt będący konsekwencją zmian zachodzących w społeczeństwie i rosnącego sprzeciwu kolonii wobec polityki Wielkiej Brytanii, dążącej do ograniczenia ich samorządu, prawa decydowania o sobie samym, hamowania



rozwoju i zwiększania czerpanych z nich dochodów, głównie przez nakładanie nowych podatków i traktowani kolonii jako źródła surowców.

W 1754 r. odbył się **Kongres w Albany** (il. na s. 11). Spotkali się przedstawiciele siedmiu kolonii wobec zagrożenia – spodziewanym wybuchem konfliktu z Francją, która zajęła więcej terenów niż Anglia na kontynencie północnoamerykańskim. Po raz pierwszy pojawiła się wówczas idea zjednoczenia kolonii. Unia miała obejmować kolonie północnoamerykańskie oprócz Nowej Szkocji i Georgii. Propozycję złożył reprezentujący Pensylwanię Benjamin Franklin. Została ona odrzucona przez króla Jerzego II i przedstawicieli kilku kolonii. Z kongresu Amerykanie wyciągnęli jednak wnioski o znaczeniu współpracy pomiędzy mającymi rozbieżne interesy koloniami. W 1763 r. zakończyła się w Europie wojna siedmioletnia. Po raz pierwszy w historii kraje europejskie m.in. Wielka Brytania, Francja, Hiszpania toczyły działania wojenne poza Europą, w tym wypadku w Ameryce Północnej. Zwycięsko z wojny wyszła Wielka Brytania. Koloniści walczyli, co zrozumiałe po jej stronie, ale ich zaangażowanie nie zostało docenione, co zostało zapamiętane. Zmieniły się też priorytety metropolii. Po wojnie Wielka Brytania zaczęła traktować kolonie jako źródło finansowania siły państwa brytyjskiego. Pojawiły się nowe formy opłat, podatków (ustawa o cukrze, ustawa stemplowa). Kilka lat wcześniej prawnik James Otis wygłosił mowę, w której zadeklarował, że „**opodatkowanie bez przedstawicielstwa to tyrania**”. John Adams (przyszły prezydent USA), który był świadkiem tego wystąpienia, stwierdził, że „Otis



Przebrani za Indian koloniści zrzucają skrzynie z herbatą do morza  
– litografia z 1846 roku, Wikipedia, domena publiczna

rozpalił ogień”. To zdanie – „nie damy się opodatkować, jeśli nie będziemy reprezentowani (w Parlamencie)” stało się naczelnym hasłem nadchodzącej rewolucji. Mieszkańcy kolonii byli w większości Anglikami z pochodzenia, którzy w swojej mentalności mieli zakorzenione zasady ustrojowe oparte na dokumentach obowiązujących jeszcze w Anglii, a następnie w Wielkiej Brytanii, takich jak: Wielka Karta Swobód z roku 1215, Petycja o Prawo z 1628 czy Deklaracja praw z 1689. Dokumenty te gwarantowały społeczeństwu m.in. zakaz nakładania nowych podatków bez zgody parlamentu; zakaz więzienia kogokolwiek bez podstawy prawnej; zakaz kwaterowania żołnierzy w prywatnych domach. Stąd narzucanie przez obcy dla nich Parlament nowych podatków bez ich zgody uznali za proceder sprzeczny ze stanem prawnym i uznali, że mają prawo do obrony swoich przekonań.

Momentem przełomowym dla konfliktu z Brytyjczykami była tzw. **masakra bostońska**. W Bostonie stacjonowało wojsko królewskie. Narastała niechęć pomiędzy żoł-

nierzami a mieszkańcami miasta. Dochodziło do incydentów, bójek. 5 marca 1770 r. tego rodzaju zdarzenie zakończyło się użyciem przez armię broni. Zginęło kilka osób. Dzień później premier William Pitt, przypomniał mieszkańcom kolonii amerykańskich, że należą do Imperium Brytyjskiego, oraz że Anglia jest ich Matką, której należy słuchać i wszelkie rozporządzenia Parlamentu winny być przez prowincje akceptowane. Względny spokój panował do 1773 roku. Kolejnym powodem sporów było wydanie przez Parlament brytyjski Ustawy o herbatie ustanawiającej rynek amerykański miejscem zbytu dużej ilości indyjskiej herbaty po zaniżonej cenie. Na taki stan rzeczy jako pierwsi, w grupie około 100 osób, zareagowali kupcy bostońscy. Przebrani za Indian dokonali śmiałego aktu nieposłuszeństwa, wyrzucając skrzynie z indyjską herbatą do morza (il. na górze). W historii wydarzenie to zostało określone jako „herbatka bostońska”, a zarazem jako bezpośrednie preludium do wojny wewnątrz imperium. Parlament brytyjski na zaistniałą w Bostonie sytuację zareagował bardzo

szybko i stanowczo. Port został zamknięty i poddany okupacji wojskowej.

Te represje zapoczątkowały gesty solidarności względem Bostonu i zarazem całej kolonii Massachusetts. Solidarnością z bostończykami jako pierwsi wykazali się reprezentanci Wirginii. Na zgromadzeniu prowincjonalnym uchwalili oni rezolucję, ogłaszającą 1 czerwca 1774 dniem postu i modlitwy za ofiary tragedii w Massachusetts. Od tego momentu prowincje występowały już w celu obrony wspólnych interesów i wolności. Wobec chęci ustalenia szczegółów dalszej współpracy i omówienia bieżącej sytuacji na kontynencie z inicjatywy Wirginii zapowiedziano zwołanie kongresu do Filadelfii na wrzesień 1774 r.

Kongres Kontynentalny podjął decyzję o stworzeniu unii w celu wzmocnienia oporu kolonii wobec Wielkiej Brytanii oraz przygotowania do ewentualnej walki zbrojnej z metropolią. Amerykanie nie mieli stałej armii, tworzyli więc **milicję**, czyli oddziały zbrojne organizowane w za-

kresie lokalnym, formowane z cywilów posiadających przynajmniej minimalne przeszkolenie wojskowe i zazwyczaj własną broń. Dlatego początkowo szukali kompromisu z Wielką Brytanią, ale starcia pod Lexington i Concord dały początek wojnie. Z biegiem czasu oddziały milicji stanowych przekształcały się w Armię Kontynentalną, a pułkownik milicji ochotniczej George Washington otrzymał od Kongresu rozkaz objęcia dowództwa nad nią.

4 lipca 1776 r. Kongres uchwalił napisaną przez Thomasa Jeffersona **Deklarację Niepodległości**, ogłaszającą oddzielenie się kolonii amerykańskich od Wielkiej Brytanii. Twórcy dokumentu, powołując się na oświeceniową ideę samostanowienia każdej zbiorowości, w imieniu wszystkich prowincji wyrzekli się władzy zwierzchniej króla Jerzego III nad prowincjami amerykańskimi: „**Wierząc w słuszność podejmowanych działań, biorąc za świadka Najwyższego Sędziego [...] ogłaszamy uroczyście w imieniu władzy zbrojne-**

**go ludu tych Osad, iż Zjednoczone Osady są i mają prawo być Państwami wolnymi i niepodległymi**”. Kilku dziesięciu sygnatariuszy deklaracji to **Ojcowie założyciele Stanów Zjednoczonych**. Byli wśród nich m.in. **Thomas Jefferson, Benjamin Franklin, George Washington, Alexander Hamilton, James Madison, Samuel Adams, John Adams, Thomas Paine**.

Wojna toczyła się do 1783 roku. W tym też roku podpisano w Paryżu traktat, w którym Wielka Brytania uznała niepodległość Stanów Zjednoczonych. Powstało państwo sięgające od Atlantyku po Missisipi, co wobec wcześniejszych ustaleń brytyjskich z czasów kolonialnych, które nie pozwalały Amerykanom na ekspansję w kierunku zachodnim poza Appalachy, stanowiło sukces nowego kraju.

W wojnie po stronie kolonii brali udział ochotnicy z kilku krajów europejskich, między innymi Marie Joseph de La Fayette, Jean-Baptiste de Rochambeau, Friedrich Wilhelm von Steuben, **Tadeusz Kościuszko** (il. z prawej), **Kazimierz Pułaski** (il. z lewej). Po stronie brytyjskiej walczyła armia najemna Hesji-Kassel i jej dowódca Wilhelm von Knyphausen.

PZ





# ŚWIĘTYMI BĄDŹCIE

*Kącik nie tylko dla dzieci*

## Św. Katarzyna Laboure (1806-1876)

Oto Święta, która kojarzy się wszystkim z Cudownym Medalikiem. Panna Labouré (czytaj: labure) była Francuzką, pochodziła z burgundzkiej wioski i miała dziesięcioro rodzeństwa. Mama zmarła, gdy miała zaledwie dziewięć lat. Wówczas dziećmi zajęła się rodzina. U ciotki czuła się świetnie, ale kiedy skończyła dwanaście lat, tata stwierdził, że jest dostatecznie duża, by pomóc mu w gospodarstwie.

Wróciła więc, pomagała, i zajmowała się młodszym rodzeństwem. Ale w głębi serca czuła się już – nie zgadniesz – szarytką w Zakonie Sióstr Miłosierdzia świętego Wincentego a Paulo, w którym od jakiegoś czasu przebywała już jej starsza siostra.

Niestety. Zamiast do zakonu, ojciec wysłał ją do Paryża,

gdzie miała pomagać bratu... w prowadzeniu restauracji. Jak się tam czuła? Lepiej nie mówić. Ale czasu nie marnowała. I po kilku latach wstąpiła do zakonu sióstr szarytek – w Paryżu! Tam, już w nowicjacie doznała wielu nadprzyrodzonych łask. A kiedy po zamordowaniu króla Karola X we Francji wybuchła rewolucja, ona widywała się z Maryją, która ostrzegała ludzi przed strasznymi karami i wzywała do nawrócenia, modlitwy i pokuty.

Podczas jednego z tych objawień Katarzyna ujrzała nagle Najświętszą Maryję Pannę stojącą na kuli ziemskiej. Z Jej otwartych dłoni rozchodziły się promienie, które oznaczały łaski, jakie zlewa na tych, którzy Ją o to proszą. Zaraz potem ujrzała Maryję w otoczeniu dwunastu gwiazd. Dookoła Niej widniał napis: „O Maryjo bez grzechu poczęta, módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy”.

Wtedy otrzymała polecenie: „Postaraj się, aby wybito me-

dalik według tego wzoru”. Łątwo powiedzieć. Lecz arcybiskup Paryża, po zbadaniu sprawy, polecił wybić pewną ilość takich medalików. I co?

Przynosiły one tak wiele łask, że wszyscy mówili już tylko o... Cudownym Medaliku!

Zebrała się też specjalna komisja, która potwierdziła prawdziwość objawień i cudów. Cudowny Medalik zrobił zawrotną karierę. A Katarzyna? Pozostała nieznana. Do końca życia pracowała w hospicjum, gdzie pielęgnowała ludzi nieuleczalnie chorych. Tak jak Bernadetta! I to nawet w tym samym czasie!

\*\*\*

Marzysz o sławie? Sława nie musi być wcale czymś złym. Pan Jezus też stał się w pewnym momencie sławny. Jest nim zresztą cały czas. A więc?

*Opowiadanie pochodzi z książki  
Ewy Skarżyńskiej  
„Co się w niebie święci”*

### KUPON – Zadanie majowe

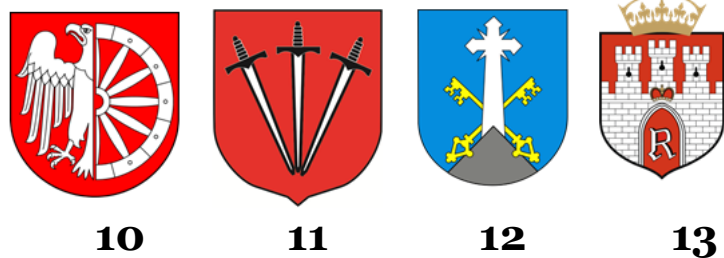
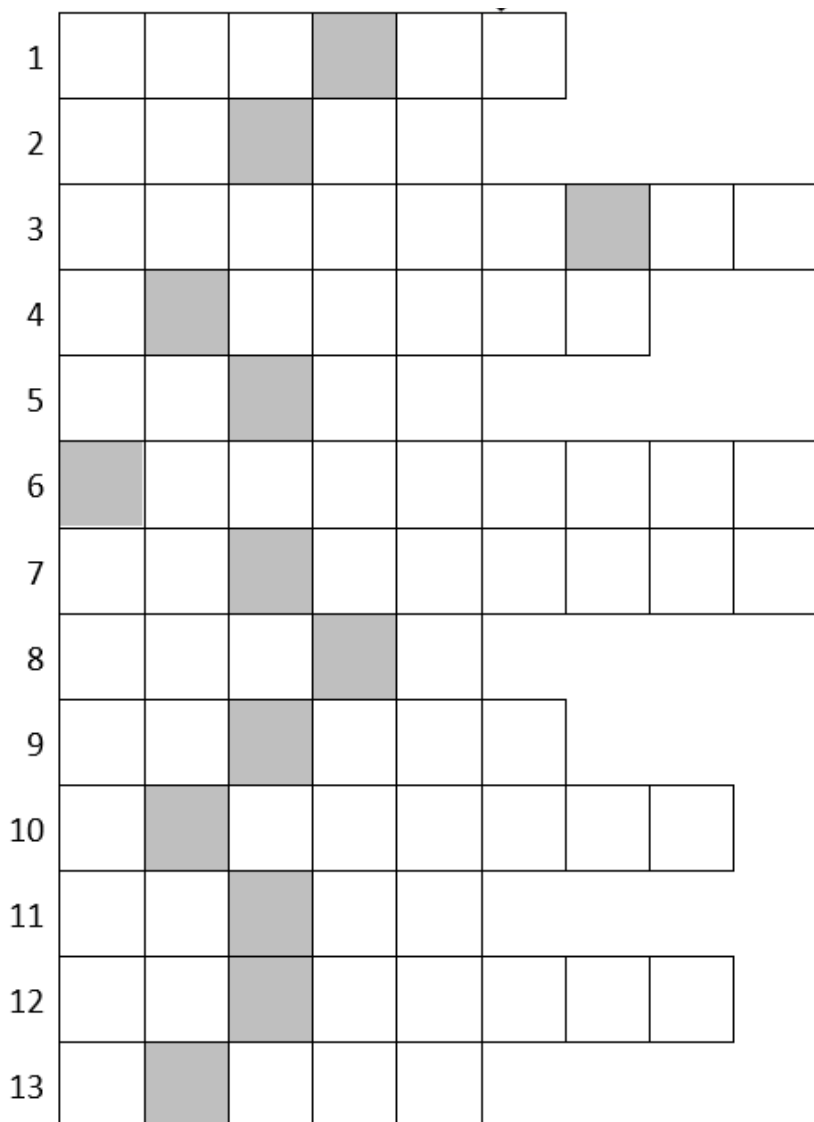
.....  
imię i nazwisko dziecka, wiek  
.....

hasło

# ZADANIE MAJOWE

Miesiąc, w którym obchodzimy święta majowe kieruje nasze myśli do innych miejscowości, które warto bliżej poznać. Rozpoczniemy od herbów polskich miast i miejscowości. Waszym zadaniem będzie odgadnąć nazwę miejscowości po herbie. Gdy wpiszeć je do diagramu, to odczytacie główne hasło, dotyczące Matki Bożej. Powodzenia!

opr. Elżbieta Hoffmann-Guzik



Rozwiązanie zadania – hasło – należy napisać na kuponie i do 15 maja wrzucić do skrzynki. Skrzynka na rozwiązania będzie wystawiona na stoliku po Mszy Świętej na godzinę 11<sup>00</sup> a w innym terminie w zakrystii. Można także wysłać rozwiązanie na adres redakcji: [gazetka-dla-wszystkich@wp.pl](mailto:gazetka-dla-wszystkich@wp.pl) umieszczając w temacie *Zadanie majowe* (termin: piątek, 15 maja). Losowanie nagród odbędzie się w niedzielę 17 maja, po Mszy Świętej na godzinę 11<sup>00</sup>.

# I N T E N C J E   M S Z A L N E

## **1 maja, piątek – wspomnienie św. Józefa, rzemieślnika**

9<sup>00</sup> O Boże błogosławieństwo dla Sary (1 rocznica urodzin)

18<sup>00</sup> W intencji Róż Żywego Różańca

## **2 maja, sobota – uroczystość Najświętszej Maryi Panny, Królowej Polski**

8<sup>00</sup> + Antoni Kaśków

9<sup>00</sup> + Piotr Sulik (7 gregorianka)

10<sup>00</sup> Msza święta zbiorowa

11<sup>00</sup> O Boże błogosławieństwo dla Olgi Kamińskiej w 18 rocznicę urodzin i brata Antoniego (12 rocznica urodzin)

12<sup>00</sup> W intencji Ojczyzny

18<sup>00</sup> + Józef Paździor (24 rocznica śmierci), Janina Paździor; ++ z rodziny

## **3 maja, 5. Niedziela wielkanocna**

8<sup>00</sup> 1) ++ Tadeusz Świętochowski, Zofia, Roman Mączka, Kazimiera, Paweł Staszewscy  
2) + Piotr Sulik (8 gregorianka)

9<sup>00</sup> O Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej dla Michała i Antoniego przy wyborze dalszej drogi życiowej oraz o pomyślne zdanie egzaminów

10<sup>00</sup> Msza święta zbiorowa

11<sup>00</sup> ++ rodzin Ferdyn, Pastuch, Nawojskich i Ciszewskich

12<sup>00</sup> W intencji Parafian

18<sup>00</sup> O pomyślne zdanie egzaminu dojrzałości

20<sup>00</sup> ++ Irena Nowak, Jan Nowak, Marta i Franciszek; ++ z rodziny Nowak

## **4 maja, poniedziałek**

9<sup>00</sup> 1) O Boże błogosławieństwo i potrzebne łaski

2) + Piotr Sulik (9 gregorianka)

18<sup>00</sup> O szczęśliwe zdanie matury i mądre wybory życiowe dla Floriana

## **5 maja, wtorek**

9<sup>00</sup> ++ Janina i Leon Pukała; ++ rodziny Pukała

18<sup>00</sup> + Edmund Latusek (1 rocznica śmierci)

## **6 maja, środa – święto świętych Apostołów Filipa i Jakuba**

9<sup>00</sup> + Piotr Sulik (11 gregorianka)

18<sup>00</sup> Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

## **7 maja, czwartek – zachęta do modlitwy o powołania kapłańskie**

9<sup>00</sup> + Piotr Sulik (12 gregorianka)

18<sup>00</sup> Intencja dziękczynno-błagalna za Emilię z okazji 18 rocznica urodzin

## **8 maja, piątek – uroczystość św. Stanisława, biskupa i męczennika, Głównego Patrona Polski**

9<sup>00</sup> Intencja dziękczynno-błagalna z okazji 20 rocznicy urodzin dla Justyny

18<sup>00</sup> + Piotr Sulik (13 gregorianka)

## **9 maja, sobota-**

9<sup>00</sup> ++ Stanisław i Genowefa Olejnik, Kazimierz i Janina Machoń, ++ z tych rodzin

18<sup>00</sup> + Stanisława (k.) Łuczak

## **10 maja, 6. Niedziela wielkanocna**

8<sup>00</sup> 1) ++ Kazimierz Grabarek, Kazimierz, Jan, Józef, Henryk

2) + Józef, Zofia Sobala

9<sup>00</sup>

10<sup>00</sup> Msza święta zbiorowa

11<sup>00</sup> + Florian (23 rocznica śmierci); ++ z rodzin Kowalczyk, Majtyka, Skotnickich, Bagińskich, Skonieczka i Bródka

12<sup>00</sup> W intencji Parafian

18<sup>00</sup> Nabożeństwo do św. Wawrzyńca

20<sup>00</sup> + Piotr Sulik (15 gregorianka)

## **11 maja, poniedziałek – początek Dni Modlitw o urodzaje (do środy)**

9<sup>00</sup>

18<sup>00</sup> + Piotr Sulik (16 gregorianka)

## **12 maja, wtorek**

9<sup>00</sup> O Boże błogosławieństwo dla Dominika (m.) z okazji 37 rocznicy urodzin

18<sup>00</sup> + Piotr Sulik (17 gregorianka)

## **13 maja, środa – wspomnienie Najświętszej Maryi Panny z Fatimy**

9<sup>00</sup> + Piotr Sulik (18 gregorianka)

18<sup>00</sup> Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

20<sup>00</sup> W intencji Róż NMP Niepokalanie Poczętej

## **14 maja, czwartek – św. Macieja, Apostoła – rozpoczyna się nowenna przed Zesłaniem Ducha Św.**

9<sup>00</sup>

18<sup>00</sup> + Piotr Sulik (19 gregorianka)



Nabożeństwo Fatimskie  
13 maja (środa), godz. 20<sup>00</sup>

**15 maja, piątek – Międzynarodowy Dzień Rodzin**

9<sup>00</sup> + Piotr Sulik (20 gregorianka)  
18<sup>00</sup>

**16 maja, sobota – święto św. Andrzeja Boboli, prezbitera i męczennika, Patrona Polski**

9<sup>00</sup> + Mieczysław Drachan (10 rocznica śmierci); ++ rodzin Drachan i Pawłowskich  
18<sup>00</sup> Intencja dziękczynno-błagalna z okazji 1 rocznica urodzin Dominika (m.)



**17 maja, Niedziela Wniebowstąpienia Pańskiego**

8<sup>00</sup> ++ rodzice: Marta i Zygmunt Krzemień, + Jerzy Krzemień  
9<sup>00</sup> + Piotr Sulik (22 gregorianka)  
10<sup>00</sup> Msza święta zbiorowa  
11<sup>00</sup> ++ Lucjan Połaczewski, Zofia, Jan, Zbigniew, Jan Świderscy, Stanisława (k.) Najda  
12<sup>00</sup> W intencji Księdza Proboszcza z okazji 35 rocznicy święceń  
18<sup>00</sup> ++ Jolanta, Zdzisław Jadłowski; ++ z rodziny  
20<sup>00</sup> + Czesława (k.) Kowalczyk

**18 maja, poniedziałek – 1 rocznica inauguracji pontyfikatu papieża Leona XIV**

9<sup>00</sup> + Piotr Sulik (23 gregorianka)  
18<sup>00</sup> + Agnieszka Janczura; ++ z rodziny

**19 maja, wtorek**

9<sup>00</sup> + Piotr Sulik (24 gregorianka)  
18<sup>00</sup> + Czesława (k.) Kowalczyk (intencja od szwagra Zbigniewa)

**20 maja, środa**

9<sup>00</sup> + Piotr Sulik (25 gregorianka)  
18<sup>00</sup> Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

**21 maja, czwartek**

9<sup>00</sup> + Piotr Sulik (26 gregorianka)  
18<sup>00</sup> + Marek Haładuda (1 rocznica śmierci)

**22 maja, piątek**

9<sup>00</sup> ++ rodzin Cichy i Wójcik  
18<sup>00</sup> ++ Józefa (k.), Józef (m.) Madej; ++ rodziny Madej

**23 maja, sobota, Wigilia uroczystości Zesłania Ducha Świętego**

9<sup>00</sup> + Michał Ferenc; ++ rodzin Ferenc i Łozińskich  
18<sup>00</sup> ++ Krzysztofa (k.) i Tadeusz Naprawa, Teresa i Franciszek Kołodziejczyk; ++ z rodziny

**24 maja, Niedziela Zesłania Ducha Świętego – koniec okresu wielkanocnego**

8<sup>00</sup> ++ Kazimiera i Roman Paździor  
9<sup>00</sup> + Piotr Sulik (29 gregorianka)  
10<sup>00</sup> Msza święta zbiorowa  
11<sup>00</sup> W intencji Wspólnoty Nieustającego Różańca  
12<sup>00</sup> W intencji Parafian  
18<sup>00</sup> Rezerwacja  
20<sup>00</sup> + Tomasz Karpio (intencja od rodziny Oczkowskich)



**25 maja, poniedziałek – święto Najświętszej Maryi Panny, Matki Kościoła**

9<sup>00</sup> + Piotr Sulik (30 gregorianka)  
18<sup>00</sup> + Ewa Chwastek

**26 maja, wtorek – wspomnienie św. Filipa Neri, prezbitera – Dzień Matki**

9<sup>00</sup> + Elżbieta Pawlak  
18<sup>00</sup> + Henryka (k.) Namysłak (z okazji dnia Matki)

**27 maja, środa**

9<sup>00</sup>  
18<sup>00</sup> Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

**28 maja, czwartek – święto Jezusa Chrystusa, Najwyższego i Wiecznego kapłana**

9<sup>00</sup>  
18<sup>00</sup> Dziękczynna z prośbą o zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Haliny, Jolanty i Romana

**29 maja, piątek – wspomnienie św. Urszuli Ledóchowskiej, dziewicy**

9<sup>00</sup>  
18<sup>00</sup> O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Jadwigi i w intencji Panu Bogu wiadomej

**30 maja, sobota**

9<sup>00</sup> Rezerwacja  
18<sup>00</sup> ++ z rodzin Kowalczyk, Błaszczyk, Smaga, Rukowscy

**31 maja, Niedziela Najświętszej Trójcy**

8<sup>00</sup> 1) + Weronika Madej; ++ rodziny Madej  
2) ++ Marian, Zdzisław, Grażyna Sobala, Waldemar Radoszewski  
9<sup>00</sup>  
10<sup>00</sup> Msza święta zbiorowa  
11<sup>00</sup> Z prośbą o błogosławieństwo dla Beaty, Aliny, Wojtka, wnuków i prawnuków i dla wszystkich dzieci  
12<sup>00</sup> Intencja dziękczynno-błagalna w intencji Marysi z okazji 1 rocznicy urodzin  
18<sup>00</sup> O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Mamy Katarzyny od dzieci  
20<sup>00</sup> + Tomasz Karpio

**Nabożeństwo  
Łez św. Moniki  
27 maja, środa**

**Intencja  
Apostolstwa Modlitwy  
i Żywego Różańca  
w maju**

*O pożywienie dla wszystkich*

Módlmy się, aby wszyscy, od wielkich producentów po zwykłych konsumentów, unikali marnowania żywności i aby każdy człowiek miał dostęp do zdrowej żywności.



**Kancelaria parafialna**

czynna w poniedziałki od 16<sup>00</sup> do 17<sup>00</sup> oraz w soboty 9<sup>00</sup>-10<sup>00</sup>, w sprawach pilnych – po Mszy Świętej.

Gazeta parafialna do użytku wewnętrznego. Redaguje zespół pod kierunkiem ks. Proboszcza.



Parafia Rzymskokatolicka  
pw. św. Wawrzyńca  
we Wrocławiu-Żernikach,  
ul. Żernicka 249, 54-510 Wrocław  
Ks. Proboszcz tel. 602-22-32-22  
parafiazerniki(at)op.pl  
www.zerniki.archidiecezja.wroc.pl

**konto bankowe Parafii**  
32 1500 1793 1217 9006 0637 0000  
Wpłaty z dopiskiem:  
„Ofiara na Kościół”

Konto budowy kościoła:  
97 1020 5226 0000 6902 0921 1436

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i korekty tekstów oraz zmiany ich tytułów.

Kontakt z redakcją:  
gazetka-dla-wszystkich(at)wp.pl

Okładka: Duccio, Ześlanie Ducha Świętego  
(fragment retabulum Maestà), 1308-1311,  
Wikipedia, domena publiczna

# KRONIKA PARAFIALNA

W ostatnim miesiącu do wspólnoty parafialnej, przez **sakrament Chrztu świętego** został przyjęte dzieci:

- Max Zapart,
- Wiktoria Drelichowska,
- Ignacy Maksymilian Garbała,
- Amelia Błaszczyk,
- Piotr Gwozdecki,
- Melania Soroczyńska,
- Bianka Latocha

W ostatnim miesiącu **zmarli**:  
+ Bożena Sulik  
+ Mariusz Skitek

Módlmy się o Niebo dla Nich.



## Dyspensa na dzień 1 maja 2026 r. od obowiązku wstrzemięźliwości od pokarmów mięsnych

Pierwsze dni maja są czasem radosnych spotkań w gronie rodziny, przyjaciół i znajomych. W związku z tym, dla dobra duchowego wiernych **udzielam w piątek 1 maja wszystkim mieszkańcom Archidiecezji Wrocławskiej oraz przebywającym na jej terytorium dyspensy od obowiązku wstrzemięźliwości od pokarmów mięsnych.** Zobowiązuję jednak osoby, które skorzystają z tej dyspensy, do podjęcia innych form pokutnych, a szczególnie modlitwy o pokój lub jałmużny na rzecz potrzebujących.

+ *Józef Kupny*  
*Arcybiskup Metropolita Wrocławski*

Nasza „Gazetka dla Wszystkich” nadal jest wydawana jedynie w formie elektronicznej. Kochani Czytelnicy, zatroszczcie się o tych, którzy nie mają dostępu do Internetu. Może osoby, które mogą wydrukować gazetkę przekażą wersję papierową swoim sąsiadom...

Zapraszamy czytelników do elektronicznej prenumeraty naszej „Gazetki dla Wszystkich”.  
Zainteresowanych prosimy o zgłaszanie się na adres  
gazetka-dla-wszystkich(at)wp.pl